

## OPIS POPULARNONAUKOWY

Niniejszy projekt stanowi próbę wyjaśnienia natury podstawowych pojęć modalnych (możliwości i konieczności) oraz natury przedmiotów jednostkowych. Główną motywacją stojącą za podjęciem tych problemów jest fakt, iż oba zagadnienia znajdują się w centrum zarówno współczesnej refleksji metafizycznej, jak i naturalnego (potocznego) obrazu świata. Głównym celem projektu jest: (a) wskazanie na powiązanie problematyki dotyczącej pojęć modalnych z problematyką metafizycznych koncepcji natury przedmiotów jednostkowych, oraz (b) propozycja nowej teorii wyjaśniającej oba zagadnienia w ramach jednorodnego schematu pojęciowego.

Świat aktualny, tj. świat w którym żyjemy wraz z jego historią, mógłby pod pewnymi względami być inny niż jest, np. mogłoby być tak, że Polska w 2019 roku byłaby monarchią. Równie naturalne jest twierdzenie, że pod pewnymi względami świat aktualny nie mógłby być inny, np. jest konieczne, że  $2+2=4$ . Przytoczone wypowiedzi przypisują jakimś przedmiotom (Polsce, liczbom) własności modalne, tj. *bycie możliwym* oraz *bycie koniecznym*. We współczesnej analitycznej metafizyce wypowiedzi tego rodzaju ujmowane są jako tzw. sądy modalne *de re*. Naturalnym filozoficznym pytaniem dotyczącym takich sądów jest to, co sprawia że są one prawdziwe. Filozofowie próbując udzielić nań odpowiedzi, zazwyczaj wyjaśniają naturę modalności *de re* przy pomocy koncepcji tzw. światów możliwych. Dzięki temu powiązaniu można otrzymać pewne ciekawe interpretacje sądów modalnych. Kiedy stwierdzam, że „Polska w 2019 roku mogłaby być monarchią”, to ów sąd jest prawdziwy, wtedy i tylko wtedy, jeżeli istnieje taki świat możliwy w którym Polska w 2019 roku rzeczywiście jest monarchią. Kiedy zaś mówię, że „konieczne, że  $2+2=4$ ”, to ów sąd jest prawdziwy, jeżeli w każdym możliwym świecie jest tak, że  $2+2=4$ .

Światy możliwe w naogólniejszym sensie, są sposobami na które świat aktualny mógłby być, lecz aktualnie nie jest. Istnieją dwie podstawowe klasy teorii wyjaśniającej naturę światów możliwych: aktualizm oraz modalny realizm. Zgodnie z aktualizmem, tak naprawdę istnieje tylko świat aktualny, zaś światy możliwe są utożsamiane z pewnego rodzaju bytami, które istnieją w obrębie świata aktualnego, i jedynie pełnią rolę przypisywaną światom możliwym. Takimi elementami mogą być zbiory zdań, pojęcia lub sądy. Według modalnego realizmu światy możliwe są tak samo rzeczywiste jak świat aktualny. Innymi słowy, jeżeli coś jest możliwe, to oznacza to, że wydarza się w jakimś świecie możliwym, który jest przyczynowo od nas odizolowany, lecz co do istoty swej jest przedmiotem takim samym jak świat aktualny.

Pomimo istotnych różnic między tymi stanowiskami, obie strony zagadzają się jednak co do tego, że gdy mówimy o światach możliwych, możemy opisywać je w sposób czysto ogólny, np. „Ktoś mógłby być nauczycielem Platona”, lub w sposób bardziej szczegółowy, „Eutyfron mógłby być nauczycielem Platona”. We współczesnej metafizyce pierwszy typ opisu światów możliwych utożsamia się z tzw. reprezentacją jakościową światów możliwych, podczas gdy drugi typ opisu światów możliwych utożsamia się z tzw. reprezentacją niejakościową światów możliwych. Istnieją dwa główne stanowiska wyjaśniające naturę relacji między oboma typami reprezentacji. Według haecceityzmu reprezentacja niejakościowa (szczegółowa) jest niezależna od reprezentacji jakościowej (ogólnej), podczas gdy według antyhaecceityzmu reprezentacja niejakościowa jest zależna od jakościowej. Powszechnie uważa się, że oba stanowiska wzajemnie się wykluczają. W projekcie argumentuję, że oba stanowiska mogą być ze sobą pogodzone pod warunkiem, że przyjmujemy aktualistyczną teorią światów możliwych. Jeżeli ów warunek zostanie spełniony, to jest możliwe utrzymywanie, że o świecie aktualnym prawdziwy jest haecceityzm, zaś o światach możliwych (rozumianych aktualistycznie, tj. jako byty skonstruowane z pewnego rodzaju przedmiotów istniejących w obrębie świata aktualnego) prawdziwy jest antyhaecceityzm. Na potrzeby argumentacji będę starał się skonstruować aktualistyczną teorię światów możliwych, która będzie teorią oszczędną, prostą oraz zgodną z podstawowymi intuicjami dotyczącymi natury pojęć modalnych, oraz przedstawieniu sposobu w jaki haecceityzm oraz antyhaecceityzm łączą się z aktualizmem. Zamierzam także bronić stanowiska zgodnie z którym, świat aktualny posiada unikalny status ontologiczny ponieważ tylko w świecie aktualnym istnieją rzeczywiste przedmioty jednostkowe, o których można skonstruować specyficzne sądy, bezpośrednio się do nich odnoszące (np. „Usain Bolt jest najszybszym człowiekiem na Ziemi”). To zaś pociąga za sobą prawdziwość haecceityzmu w kontekście świata aktualnego. W przypadku światów możliwych takie odniesienie nie jest możliwe, ponieważ w światach możliwych nie istnieją możliwe przedmioty jednostkowe. W związku z tym, o światach możliwych i zamieszkujących ich bytach nie można skonstruować żadnego specyficznego sądu. Byty możliwe są przedmiotami o których możemy orzekać tylko sądy ogólne. To zaś pociąga za sobą prawdziwość antyhaecceityzmu w kontekście światów możliwych i zamieszkujących je bytów. Argumentuję, że dzięki takiej interpretacji możliwe jest pogodzenie ze sobą obu diskutowanych teorii.